

Ratujmy egzystencję działacza narodowego

Po wielu przejściach został bez pracy i bez możności utrzymania rodziny składającej się z żony i dwojga dzieci.

Tu doraźna pomoc wazystkiego nie załatwi, konieczne trzeba dać pracę.

Znajomy nasz posiada wykształcenie średnie, pracował ja-

ko rachmistrz, liczy lat 30.

Niestety nie możemy opisać wszystkich przeżyć p. B., ale prosimy polegać na zapewnieniu na szęj redakcji, że na pomoc zasługuje. Ewentualne oferty lub pomoc doraźną na przeżycie prosimy kierować do kantoru „ABC”, Aleje Jerozolimskie 3-a p. 11 dla narodowca Stan. B.

Otwarcie zawodów konnych

Piękne zwycięstwo por. Komorowskiego

W sobotę po południu na torze hippicznym w Łazienkach odbyło się uroczyste otwarcie 10-tych międzynarodowych zawodów konnych. Na wstępie odbyła się defilada zawodników. Na czele defilady jechało 2-ch jeźdźców niemieckich kpt. Nicken i p. Guenter w mundurze S. S., za nimi — ekipa łotewska, rumuńska, polska, oraz para jeźdźców szwedzkich baron von Essen i jego żona Margareta.

Szczególniej malowniczo prezentowała się liczna grupa jeźdźców cywilnych w czerwonych frakach.

Po defiladzie rozegrany został w trzech seriach „konkurs otwarcia”. W pierwszej serii (dla koni, które nie wygrały w konkursach międzynarodowych towarzystwa), po dodatkowej rozgrywce zwyciężył por. Tudor (Rumunia) na koniu Alice, 2) rtm. Malochleb na koniu Rita, 3) rtm. Kapuściński na Tancerzu, 4) kpt. Dąbski - Nehrich na Sasie, 5) p. Guenter na Nordland, 6) ppor. Wołoszowski na Blondynce, 7) rtm. Kulesza na Ben - Hurze, 8) por. Skulicz na Aurorze, 9) ppor. Wołoszowski na Astrze, 10) por. Ozols (Łotwa) na Orebis, 11) rtm. Czerniawski na Aragwie. Wszyscy bez punktów karnych.

W drugiej serii (dla koni, które wygrały w konkursach międzynarodowych towarzystwa), po dodatkowej rozgrywce zwyciężył por. Komorowski na Zbójcu, 4, w czasie 1 m. 09 sek., 2) por. Gutowski na Warszawianie (1 m. 11), 3) rtm. Mossakowski na Wenecji (1 m. 11,2/5), 4) ppłk. w st. sp. Rómmel na Reszce (1 m. 12,5), 5) kpt. Dąbski - Nehrich na Polusiu, 6) por. Łatawiec na Zelfirze 4, 7) por. Komorowski na Zbójcu 2, 8) por. Apostol (Rumunia) na Idylli, 9) por. Barcikowski na Regen-

die 2, 10) ppor. Wołoszowski na Zerwikapturnie, 11) por. Zahel (Rumunia) na Troicy, 12) por. Gutowski na Trawiacie, 13) rtm. Skupiński na Prominiu, który w dodatkowej rozgrywce upadł na przeszkodzie i doznał poważnych obrażeń.

W trzeciej serii (dla pań i jeźdźców cywilnych) po rozgrywce dodatkowej zwyciężył p. Guenter (Niemcy) na koniu Tasso, 2) Strzeszewski na Rysiu, 3) Guenter na Ammaris, 4) pani Osserowa na Anitrze, 5) p. Eryk Brabec na Nababie, 6) Schoen na Dorianie, 7) Jaroszewiczowa na Karabell, 8) Stefan Osser na Palmie — wszyscy bez punktów karnych.

Czołowi jeźdźcy polscy, wykazali na ogół znaczną przewagę nad Łotyszami i Rumunami. Ani jedna z tych ekip (nie wyłączając polskiej) nie reprezentuje jednolitego stylu. Umiejętności Łotyszów są wciąż jeszcze niewielkie, a materiał koński słaby. Rumuni jeździli brawurowo i w pierwszej rozgrywce robili świetne czasy, co wcale nie było potrzebne, zawiadli natomiast w dodatkowym przebiegu. Z Polaków porównując parours zrobił por. Komorowski na obu dosiadanym koniach. Imponował opanowaniem konia i niezrównanym dosiadem ppłk. Rómmel. Z jego uczni żaden mu jeszcze nie dorównał i nieprędko dorówna.

Nieuczciwość czy lekkomyślność?

Największą zmagą naszego życia sportowego jest fałszywe informowanie opinii publicznej o spotkaniach międzynarodowych, o których z góry wiadomo, że jako słabsi musimy ponieść porażkę. Niestety, bardzo często te spotkania są reklamowane w prasie i w specjalnych wywiadach z oficjalnymi przedstawicielami danych galeji sportu, jako spotkania, które Polacy wygrają. W ten sposób przygotowana publiczność idzie tłumnie na zawody, oczekując równej walki i zwycięstwa; a coż widzi? Oto Polacy zdecydowanie przegrywają do innych. Widz nabiera złego przekonania o sporcie polskim i dla sportu jest już stracony, na następne zawody na pewno nie przyjdzie.

Tego rodzaju propaganda działa również zabójczo na zawodnika, którego „napompowane” nadzieje zwycięstwa, a który następnie uległ gładko swemu przeciwnikowi. Odbiera to wiarę we własne siły i wolę zwycięstwa na przyszłość, tym bardziej, że po przegranej ci, którzy właśnie najwięcej zawiniли, rozpowszechniając fałszywe opinie, zaczynają nagonkę na zawodników, zwalając całą winę na nich, a ich trud i wysiłek nazywając „kompromitacją” przypisując przegraną brakowi ambicji lub lenistwu. Niejednemu zawodnikowi w ten sposób wykonano.

Nie dziwnym się pewnemu odłamowi prasy, zwanemu prasą brukową, że leci na tego rodzaju sensację. Natomiast smutnym jest, że biorą w tej szkodliwej zabawie udział oficjalni przedstawiciele naszego sportu.

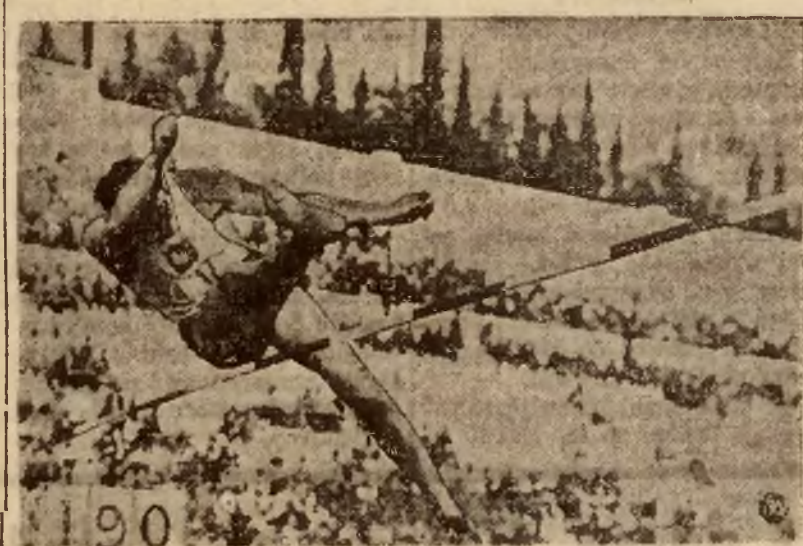
Jako przykład szkodliwości tego rodzaju metod postępowania, wystarczy wymienić ostatni mecz tenisowy Polska — Czechosłowacja, który zdepopularyzował polski tenis w oczach publiczności właśnie dlatego, że oficjalne władze Związku Tenisowego reklamowały go jako spotkanie możliwe do zwycięstwa. Tymczasem z góry było wiadomo, że Czechom musimy ulec.

Ta sama historia powtarza się z meczem kajakowym Polska — Niemcy. Znowuż ukazały się oświadczenia władz Związku kajakowego pod szumnym tytułem „Możemy zwyciężyć mistrzów Olimpiady”, a przecież każdy orientujący się choć trochę w sporcie wie dobrze, że spotkanie to musi się skończyć porażką Polski, gdyż Niemcy reprezentują bardzo wysoką klasę, a polski sport kajakowy jest jeszcze w powijkach. Doprawdy nasuwa się pytanie, czy to tak olbrzymia ignorancja i lekkomyślność, czy po prostu nieuczciwość.

Na marginesie możemy dać mały przykład z zagranicy. Mecz piłkarski reprezentacji Francji z jedną z czołowych drużyn ligi angielskiej był reklamowany hasłem „Przegramy, ale nauczymy się walczyć”. Na meczu było 70.000 widzów.

Jakie to dalekie od naszych zabagnionych stosunków.

Poprzeczka na 1.90



Reprodukujemy zdjęcie, przedstawiające jeden z fragmentów z trójmecz Polska — Grecja — Czechosłowacja, rozegranego w Atenach, z dużym sukcesem drużyny polskiej. Na zdjęciu naszym moment efektownego skoku w zwyż naszego lekkoatlety Hoffmana.

Bonifikaty przy spłacie podatku gruntowego przyznało min. Skarbu

Ministerstwo Skarbu przesunęło termin płatności pierwszej raty podatku

gruntowego za rok 1937 do dnia 15 czerwca bieżącego roku. W związku z tym Ministerstwo przyznało bonifikaty w tym podatku tym płatnikom, którzy do dnia 15 czerwca b. r. wpłacili pierwszą ratę podatku i całą lub część drugiej raty. Płatnicy, którzy wpłacili całą drugą część podatku uzyskają bonifikatę w wysokości 10 proc. od sumy wpłaconej przedterminowo, to jest od drugiej raty podatku. Ci zaś, którzy wpłacili część drugiej raty, uzyskają 5 procent bonifikaty.

Płatnicy, którzy nie otrzymają do dnia 15 czerwca nakazów płatniczych na podatek gruntowy, powinni wpłacić do dnia 30 czerwca b. r. celem uzyskania bonifikaty, całą pierwszą ratę podatku gruntowego oraz całą lub część drugiej raty tegoż podatku w wysokości wymierzonej im za rok 1936. Bonifikata przydzielona tym płatnikom wymierzana będzie w wysokości 10 procent po zaplaceniu całej, oraz 5 procent po zaplaceniu części drugiej raty.

Jędrzejowska pokonana przez Mathleu

W sobotę po południu w półfinałowym meczu tenisowym o mistrzostwo Francji Jędrzejowska spotkała się z najlepszą rakieta Francji, Mathleu. Polka przegrała mecz po ciężkiej i równej walce 5:7, 5:7.

W półfinałach gry pojedynczej panów Henkel pokonał Destreumeau 6:1, 6:4, 6:3, a Austin wygrał z Boussem 7:5, 6:2, 1:6, 6:3.

W drugim półfinale pań Spertling pokonała de la Valdene 6:1, 6:1.

Kronika sportowa

PORAŻKA NORWEGII

W stolicy Norwegii rozegrany został międzypaństwowy mecz piłki nożnej Norwegia — Włochy. Zwyciężyli Włosi 3:1 (2:0). Wziców 30 tysięcy.

BILETY SPRZEDAJĄ, ALE MECZU PEWNO NIE BĘDZIE

W związku z zapowiedzianym na dn. 3 czerwca meczem bokserkim o mistrzostwo świata Schmelling - Braddock, przedprzedaż biletów cieszy się dużym powodzeniem.

Nowojorska komisja bokserka poleciła Braddockowi, aby zjawił się w N. Jorku na 5 dni przed terminem walki. Aczkolwiek w myśl decyzji komisji nowojorskiej, Braddock zobowiązany będzie tytułu mistrza o ile nie stanie do walki ze Schmellingiem. Amerykanin wciąż jeszcze odmaga się zmiany terminu na późniejszy i prowadzi trening przygotowawczy do spotkania z Louisem. Mecz Schmelling - Braddock pozostaje więc nadal pod znakiem zapytania.

ZWYCIĘSTWO POLAKA W BRAZYLII

Szeroko znany w Brazylii kolarz polski, Grzegorz Sibiński, który od paru lat dzierży mistrzostwo stanowe, odniósł nowe zwycięstwo w Pelotas, zdobywając pierwsze miejsce w wyścigu na 60 km. oraz pierwsze miejsce w biegu szybkości na 1000 mtr. W tej ostatniej konkurencji Polak miał czas 1:32 min.

SPORT POLSKI W BELGII

W narodowym biegu na przełaj emigracji polskiej w Belgii na dystansie 4400 mtr. zwyciężył Ratajczak w czasie 15:03,4 min. przed Jakubakiem i Roguszczykiem.

W MIŃSKU MAZ.

zaprenumerować „ABC” można u p. Mieczysława Kojto ul. Warszawska 97.

Z fiontu pracy

Twardy los wiejskiego robotnika

Od jednego z naszych Czytelników z prowincji otrzymaliśmy następujący list.

Gidle, w maju 1937 r.

Nad losem sezonowego robotnika wiejskiego zawisły obecnie ciemne chmury, które z dnia na dzień gęstnieją, grożąc kto wie, czy nie śmiercią głodową. Dla tych, którzy obserwują zjawiska życia codziennego, jasnym jest, że zasadnicze zagadnienie bytu polskiej ludności, a więc kwestia robót publicznych sezonowych, oraz związana z tym kwestia społeczna, znajdują się w trakcie dojrzewania.

Sytuacja jest taka, że już od paru lat, lat dobrej koniunktury spowodowanej zmianami okolicznościami, jest ciągły spadek zatrudnienia i wzrost bezrobocia.

Kresze bezrobotnych dawniej zatrudnionych w dworach na dniówkę, nie mają widoków na powrót do pracy. Przybywa również z każdym rokiem młodych, choć wątpliwych lecz chętnych do pracy rąk.

Rozmawiałem kiedyś z jednym z wielu robotników, który się ze łzami w oczach żalił na swój straszny los.

„Mam liczną rodzinę na utrzymaniu — mówił — pracowałem kiedyś w Wojnowicach we dworze, zarabiałem na skromne utrzymanie. Po kilkunastu latach pracy zostałem z dworu wydany bez żadnego wynagrodzenia na skutek zlikwidowania majątku przez wierzycieli — żydów. Tak los spotkał wraz ze mną również kilka innych rodzin. Tak samo się stało z dworem w Cieżkowicach, własności p. Buczyńskiego.

Znalazłem się teraz w położeniu bez wyjścia. Po jakimś czasie za wielkim wysiłkiem starania dostałem się do pracy na drogę do tuczania kamieni, zarabając od metra 2,50 zł., to jest za ciężką pracę od świtu do zmroku. Lecz, niestety radość ta zbyt krótko trwała bo zaledwie 5 tygodni poczym nas zredukowano moitywuac tym że praca ta znajduje się na odcinku gminy Żytno, wobec tego nie mogą tu pracować robotnicy z gminy Gidle, gdyż każda gmina ma stawać się na swoim terenie o pracę dla bezrobotnych.

W tym wypadku zwróciłem się z

prośbą do urzędu gminnego w Gidlach. Dowiedzieliśmy się, że narazie u nas pracy nie ma — kiedy będzie to jeszcze nie wiadomo, w każdym bądź razie o tym zostaniemy zawiadomieni.

Nadszedł przednówek dzieci jeść wolała a ojciec czeka na pracę i kto wie czy ją dostanie.”

Drugi robotnik opowiada: „Pracowalibyśmy nadal gdyby nie jeden mściciel, który się znalazł między nami z pod znaku PPS i namawiał nas do strajku, wytwarzając nienawiść pomiędzy robotnikami a władzami drogowymi. Pisał na mnie skargę do Zarządu Drogowego, by mnie z pracy usunęto bo jestem narodowcem bo czytam „ABC”. Tymczasem Zarząd skorzystał z tego i zwolnił nas w liczbie 20-tu.”

Jeszcze inni opowiadają, że ma trzech synów, jeden już po wojsku, a dwóch młodszych, którzy jeszcze nigdzie nie pracowali, mimo iż są zdolni do pracy, a nie mają z czego żyć.

Inne gminy starają się zatrudnić swoich ludzi, jeśli nie u siebie, to wysyłają na emigrację do Łotwy na sezon, lub do Francji a u nas się wszyscy dusi, nie czyni się żadnych starań, by ulżyć doli bezrobotnych, choć wszystkie drogi gminne są zaniedbane, nie uporządkowane są same Gidle, gdzie by można znaleźć dużo pracy i zatrudnić chociaż część bezrobotnych.

Trudno dokładnie określić cyfrę ludzi, zgromadzonych na niewielkim sto sunkowo obszarze gminnym, którzy żyć muszą bez nadziei na uzyskanie pracy i skazani są na pomoc społeczną. W każdym bądź razie liczba ich jest pokaźna. Co z nimi zrobić? Jak ich w jakiś sposób zaangażować do pracy dla dobra samych siebie, narodu i państwa? Jak zdjąć ich ciężar z bark społeczeństwa? Kto im zechce dać pracy i chleba?

Oto są pytania, które mimo woli narzucają się coraz mocniej. Pytania coraz śpieszniej wymagające odpowiedzi. ST-NISLAW.

Wystawa czy wyłudzenie pieniędzy?

Jeszcze sprawa pociągu-wystawy

Jeszcze na początku maja Tow. Pop. Wytw. Kraj. zwracało się do kupców

NPRowskie Związki Zawodowe

POZNAN, 30. 5. W ciągu ostatnich dni odbyło się kilka konferencji między przywódcami Polskiego Związku Zawodowego „Praca” skupiającego kilkanaście tysięcy pracowników przemysłu włókienniczego, oraz Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, pozostającego pod wpływami N. P. R. Konferencje te mają na celu uzgodnienie działalności tych związków względnie nawet ich połączenie. Związki „Praca” należały przed majem 1926 r. do ZPP, później zerwały z nim łączność.

Warszawskich z zapewnieniem, że pociąg — wystawa bezwzględnie zostanie uruchomiony. Szereg firm wpłacił większe kwoty za dzierżawę stoisk oraz poniósł nakłady na dekorację tych stoisk. Okólnikiem z dn. 26 maja likwidator T-wa niejaki p. Burczyk powiadomił wszystkich uczestników wystawy, aby zabrali swe eksponaty do 29 maja, gdyż nie ręczy za ich całość. Co zaś do zwrotu pieniędzy, wpłaconych za stoiska, oświadczył, że pieniądze te zwrócone nie będą, natomiast proponuje zwrócenie się z reklamacją do min. komunikacji, wtpł jednak, czy pieniądze będą zwrócone.

W dniu 29 bm. p. Burczyk telefonicznie powiadomił wszystkie firmy biorące udział w pociągu — wystawie, że eksponaty nie zabrane tegoż dnia będą usuwane na tor i pozostawione bez wszelkiej opieki. Świat kupiecki zapytuje, czy takie sprawy nie powinny być załatwione przez prokuratora, gdyż graniczą one z wyłudzeniem pieniędzy.

Wiadomości gospodarcze

ZWOLNIENIE OD CLA

Ostatnim rozporządzeniem ministra Skarbu przedłożono o jeden miesiąc t. j. do 30 czerwca b. r. zwolnienie od cla kukurydzy i koniowego zębu.

OZNACZANIE SKÓR W HANDLU

Ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów nakazujące wprowadzanie do handlu detalicznego skór miękkich, wyłącznie oznaczanych nazwą firmy produkującej oraz określeniem miary ich powierzchni.

Oznaczenia te winny być trwałe, a sprzedawca skóry może jedynie według miary powiększać.

SPŁATA ZALEGŁOŚCI W UBEZPIECZALNIACH

Zakład Ubezpieczeń Społecznych okólnikiem Nr. 59 zezwolił ubezpieczalcinom społecznym na przyjmowanie od pracodawców papierów procentowych na pokrycie należności z tytułu składek ubezpieczeniowych, powstałych przed dniem 1 stycznia 1936 r. Do zaległości tych wliczane będą również odsetki

zwłoki, kary i grzywny według stanu z dn. 31 grudnia 1935 r. Papiery procentowe przyjmowane będą począwszy od dn. 1 czerwca 1937 r.

USTAWODAWSTWO GOSPODARCZE

Ukazał się Dziennik Ustaw R. P. Nr. 39 z dn. 29 b. m., w którym opublikowano m. in. następujące rozporządzenia i obwieszczenia o charakterze gospodarczym:

Rozp. min. Skarbu z dn. 21 maja 1937 r. w porozumieniu z ministrami: Przem. i Handlu oraz Roln. i Reform Roln. w sprawie zmian rozporządzenia z dn. 12 kwietnia b. r. o zwolnieniu od cla kukurydzy i koniowego zębu.

Obwieszczenie min. Opieki Społ. z dn. 20 kwietnia b. r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 27 października 1933 r. o komisjach rozjemczych do załatwienia zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami w przemyśle i handlu.

WIADOMOŚCI Z TORU

Wyniki gonitw

Gon. 1. Dyst. 2800 m. nagr. 2.000 zł.: 1. Husarz, j. Dylik, 2. Nurt (7,5), Nidzica zdyskwalifikowana, jeździec spadł, wyc. Rodin, wygr. w 3 min. 18 sek. o 8 dl. Tot. 11 zł.

Gon. 2. Dyst. 2100 m. nagr. 1.800 zł.: 1. Krzemień, 2. Stasiak, 2. Tanew (19,5), wyc. Jeszcze raz, Govil, wygr. w 2 min. 15,5 s. latwo o 2,5 dlug. Tot. 5,50 zł.

Gon. 3. Dyst. 2100 m. nagr. 1.600 zł.: 1. Lektor, 2. Jagodziński, 2) Govil (8,5), 3. Canzona (86,5), 4. Hestia (207), wyc. Magenta, Luminata, Rosa, Blue Boy, Ama, Ignis. Wygr. w 2 min. 16 s. o 3/4 dlug. Tot. 10, franc. 5 i 5 zł.

Gon. 4. Dyst. 1600 m. nagr. 1.400 zł.: 1. Kate Ferry, 2. Stasiak, 2. Grog (38), 3. Nerida (42), wyc. Sili-na, Iwresse, wygr. w 1 min. 41,5 s. latwo o 8 dlug. Tot. 5,50 zł.

Gon. 5. Dyst. 2400 m. nagr. 2.000 zł.: 1. Czersk, 2. Fomienko, 2. Milo, (20,5), 3. Oktawa (18,5), 4) Jarosław (20,5), 5. Orgia pod zerem. Wygr. w 2 min. 34 s. latwo o 1 dlug. Tot. 9,50, franc. 6 i 8 zł.

Gon. 6. Dyst. 1600 m. nagr. 3.000 zł.: 1. Jeritta, 2. Garner, 2. Lulu (31,5), 3. Nola (8), 4. Dęblin (41,5), 5. Pierwszy Konsul (225), 6. Karola Picton (26,5), wyc. Pankne. Wygr. w 1 min. 39,5 sek. pewnie o 3 dlug. Tot. 93,50, franc. 32,50 — 17.

Gon. 7. Dyst. 1600 m. nagr. 2.200 zł.: 1. Civun, 2. Gill, 2. Land Lady (12,5), 3. Ikaria (38), 4. Excelsior (163,5), 5. Magenta (29). Wyc. Last Night i Nicotine. Wygr. w 1 min. 41 s. latwo o 1 dlug. Tot. 11,5, franc. 7 — 8 zł.

Gon. 8. Dyst. 2200 m. nagr. 2.200 zł.: 1. Dal, 2. Gill, 2. Willa (14), 3. Nieporęć (16) i Navy Cut (80,5). Wyc. Noceur, Irata, Primavera II, Somosierra, Parnar i Newmarket. Wygr. w 2 min. 22 s. latwo o 3 dlug. Tot. 11,5, franc. 6,5 — 6,5.

Gon. 9. Dyst. 1600 m. nagr. 1.400 zł.: 1. Domena, 2. Gill, 2. Narocz (24), 3. Narbana (16), 4. Sapermet (33), 5. Sulimka (36,5), 6. Baghereta (187). Wygr. w 1 min. 43 s. wys. 3/4 dlug. Tot. 11, franc. 7 — 9.

U Bliżego spędzać chwile znaczy czas przepędzać mile

N. Swiat 35



Poniedziałek dn. 31 maja

6.15 Pieśń majowa z Wieży Mariackiej w Krakowie. 6.18 Gimnastyka. 6.05 Muzyka (płyty „Polydor”). 7.10 Muzyka (płyty) 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (pl.). 7.00 Audycja dla szkół. 7.10 „Ciężnienie milionów” — Transmisja z Gmachu Gen. Dyr. Loterii Państwowej. 11.30 „Audycja dla szkół” 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.15 „Zielarstwo w Polsce” — pogadanka dla gospodyń wiejskich. 12.25 Orkiestra mandolinistów „Sempore Vivo” (z Poznania). 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Nico o niej ze śmietanki — więcej o ryżu bez ryżu” pogadanka dla dzieci starszych. 16.15 Pieśni regionalne z Polesia w wykonaniu chóru szkoły po wszechnej w Dawidogrodzie. 16.45 „500 lat polskiej gościnności” — felieton. 17.00 Koncert solistów. Konrad Żelechowski — śpiew, Rafal Halber — wiołoneczka. 17.50 „Polskie sieci na Atlantyku” pogadanka. 18.00 „Skryzanka techniczna” 18.15 Wiązanki melodii (płyty). 19.00 Audycja strzelecka p. t. „Do obozu po zdrowie” 19.40 Pogadanka sportowa. 19.50 Wiadomości sportowa. 20.00 Muzyka rozrywkowa w wykonaniu Orkiestry Wileńskiej. 21.00 Muzyka taneczna w wykonaniu Orkiestry Wileńskiej z udziałem Mariana Wawrzyniaka (refreny). 21.45 „Bitwa o Chorażankę” — opowiadanie Zygmunta Kaczkowskiego (II) 22.00 Muzyka angielska (płyty).

Wtorek, dn. 1 czerwca

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zoroze”. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka (płyty). 7.10 Muzyka (płyty). 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół: „Wycieczka z przygodami” — obrazek słuchowiskowy. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.15 „Skryzanka rolnicza” 12.25 Lekki koncert Ork. Wojskowej. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Audycja dla dzieci: „Czym jest twój tatę?” — ogrodnikiem”. Transmisja ze Szkoły Ogrodniczej (z Wilna). 16.20 Pieśni w wykonaniu Chóru Podchorążych Sanitarnych. 16.45 „Droga do Burkutu” — odczyt. 17.00 Trio salonowe P. R. 17.50 Aktualna pogadanka turystyczna. 18.00 Przegląd aktualności finansowo — gospodarczych. 18.15 Orkiestra Alfreda Campoli i melodie Mickey Mouse (płyty). 19.00 „Dwaj złodzieje” — skecz. 19.15 Współczesna pieśń różnych narodów. Maria Sokół — sopran. Antni Rudnicki — fortepian. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Koncert z Parku Helenów w Łodzi. 20.55 „Wiadomości rolnicze”. 21.05 „W lasku wie dęskim” — w wyk. Krakowskiego Kwartetu Schrammka. 21.45 „Bitwa o Chorażankę” — opowiadanie Zygmunta Kaczkowskiego (II) 22.00 Muzyka angielska (płyty).

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Muzyka rozrywkowa (płyty). 14.00 „Parę informacji” 14.05 „Stare przeboje” 15.10 „Życie kulturalne stolicy” 15.15 Orkiestra i solści mediolan skiej „La Scali” (płyty). 22.00 Wiadomości sportowe. 22.05 Muzyka lekka (płyty) 23.00 „Zmierzch reportażu” — szkic literacki. 23.19 Muzyka taneczna (płyty).

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Muzyka rozrywkowa (płyty). 14.00 „Parę informacji” 14.05 „Stare przeboje” 15.10 „Życie kulturalne stolicy” 15.15 Orkiestra i solści mediolan skiej „La Scali” (płyty). 22.00 Wiadomości sportowe. 22.05 Muzyka lekka (płyty) 23.00 „Zmierzch reportażu” — szkic literacki. 23.19 Muzyka taneczna (płyty).